

POSTANOWIENIE

Dnia 26 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z powództwa M. J.
przeciwko Prezesowi Urzędu Komunikacji Elektronicznej
o nałożenie kary pieniężnej,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 26 października 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w W.
z dnia 10 marca 2015 r.,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 10 marca 2015 r., Sąd Apelacyjny w W. oddalił apelację M. J. (powód) wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w W. - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 30 grudnia 2013 r., oddalającego odwołanie powoda od decyzji Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej (Prezes UKE) z 16 lipca 2012 r., nr OWR-WKT-621-41/12(5), nakładającej na powoda karę pieniężną w wysokości 4.500 zł, za niewykonanie obowiązku z art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. - Prawo telekomunikacyjne (Dz.U. 2004 Nr 171, poz. 1800 ze zm., dalej jako Prawo telekomunikacyjne lub PT).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny stwierdził, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem kary pieniężne nakładane przez organy regulacyjne nie mają karnego charakteru, jednakże celem zapewnienia realizacji postanowień Europejskiej Konwencji Praw Człowieka przedsiębiorcom, przeciwko którym toczy

się postępowanie o nałożenie kary pieniężnej należy zapewnić, przy sądowej weryfikacji prawidłowości orzeczeń organów regulacyjnych, standardy analogiczne do tych, jakie obowiązują sądy orzekające w sprawach karnych. Nie oznacza to jednak konieczności, ani możliwości recypowania do spraw z zakresu regulacji telekomunikacji instytucji prawa karnego materialnego.

Odnosząc się następnie do wykładni art. 209 ust. 1 pkt 1 PT Sąd Apelacyjny uznał, że mimo iż w 2010 r. przepis ten posiadał brzmienie, że karze pieniężnej podlega ten kto udziela niepełnych lub nieprawdziwych informacji lub dostarcza dokumenty zawierające takie informacje przewidziane przez ustawę dnia z 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju i usług telekomunikacyjnych (Dz.U. 2010 Nr 106, poz. 675, dalej jako ustawa szerokopasmowa), nie można zasadnie twierdzić, że niewypełnienie tego obowiązku w ogóle nie podlegało ukaraniu karą pieniężną. Ograniczenie się bowiem jedynie do wykładni językowej ww. przepisu prowadzi do nielogicznych i sprzecznych z zasadą racjonalności ustawodawcy wniosków. Za szerokim, uwzględniającym wykładnię logiczną, rozumieniem art. 209 ust. 1 pkt 1 PT w stanie prawnym obowiązującym od 17 lipca 2010 r. przemawia także uwzględnienie rządowego projektu ustawy szerokopasmowej, w którym podniesiono, że przewidziana zmiana w Prawie telekomunikacyjnym wprowadza możliwość nałożenia kary także za niewypełnienie lub nienależyte wypełnienie obowiązków udzielenia informacji lub dostarczenia dokumentów przewidzianych ustawą. Interpretacja ta nie stanowi objęcia sankcją czynu nieprzewidzianego ustawą, gdyż przepis art. 209 ust. 1 pkt 1 PT nie jest przepisem karnym, a przepisem prawa administracyjnego, konkretyzującym zdarzenia, których wystąpienie obliuguje Prezesa UKE do nałożenia kary. Przemawia to dodatkowo za przyjęciem stanowiska, iż przepis ten nie podlega restrykcyjnym zasadom wykładni właściwym dla prawa karnego.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł powód, zaskarżając go w całości.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty na przesłankach oczywistej zasadności skargi, z uwagi na naruszenia przez Sąd Apelacyjny zasady *nullum crimen sine lege* oraz rażące naruszenia przez ten Sąd przepisów postępowania, konieczności wykładni przepisów budzących poważne

wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, tj. art. 209 ust. 1 pkt 1 PT oraz nieważności postępowania, w postaci pozbawienia strony możliwości obrony swoich praw, której powód upatruje w nieprzeprowadzeniu przez Sąd Okręgowy wnioskowanego dowodu oraz wydaniu przez Sąd Apelacyjny orzeczenia w oparciu o jednostronną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, którego uzasadnienie uniemożliwia skuteczną kontrolę kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie Sąd Najwyższy zaznacza, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że jednocześnie uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania występującymi w sprawie wątpliwościami prawnymi (zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów) generalnie wyklucza możliwość oczywistej zasadności skargi (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2013 r., I UK 291/13, LEX nr 1430990 oraz z 20 marca 2014 r., I CSK 343/13, LEX nr 1523355). Stąd też nie można uznać, iż przedmiotowa skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Odnosząc się następnie do podnoszonej przez powoda nieważności postępowania z uwagi na pozbawienie strony możliwości obrony swoich praw Sąd Najwyższy stwierdza, że stosownie do art. 379 pkt 5 k.p.c. nieważność postępowania występuje wtedy, gdy strona postępowania, wbrew swej woli, zostaje faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części. Stwierdzenie, czy taki stan nastąpił, wymaga rozważenia, czy w konkretnej sprawie nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony oraz czy mimo zaistnienia tych dwóch przesłanek, strona mogła bronić swoich praw. Tylko przy kumulatywnym spełnieniu wszystkich tych warunków można mówić o pozbawieniu strony możliwości obrony swoich praw rodzącym nieważność postępowania według art. 379 pkt 5 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z 19 lipca 2012 r., II UK 336/11, LEX nr 1219508). Ponadto, Sąd Najwyższy może jedynie badać, czy nieważnością dotknięte było postępowanie

przed sądem drugiej instancji (wyrok Sądu Najwyższego z 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998 nr 5, poz. 81; OSP 1998 nr 5, poz. 93), jednakże nieważność postępowania w pierwszej instancji oraz nieuwzględnienie jej przez sąd drugiej instancji Sąd Najwyższy bierze pod rozważę w granicach podstaw skargi kasacyjnej (wyrok z 10 lutego 1998 r., II CKN 600/97, OSP 1999 nr 3, poz. 58; wyrok z 11 grudnia 2006 r., I PK 124/06, OSNP 2008 nr 3-4, poz. 27).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że powód nie podnosił nieważności postępowania w apelacji. Nie można przyjąć ponadto, iż niedopuszczenie środka dowodowego z zeznań świadka na okoliczność sytuacji majątkowej powoda oraz jego rozmów z pracownikami UAE, które miały świadczyć o dostatecznej wiedzy Prezesa UAE na temat przedsiębiorstwa powoda, pozbawiało powoda możliwości obrony jego praw. Przede wszystkim stwierdzić należy, że dowód ten nie mógł w żaden sposób wykazać, iż powód dopełnił ciążącego na nim obowiązku z art. 7 ust. 2 PT, w związku z tym prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, iż dowód ten nie ma istotnego wpływu na rozstrzygnięcie sprawy i postanowił nie dopuszczać do jego przeprowadzenia, ponieważ mogłoby to jedynie przedłużać toczące się postępowanie.

Odnosząc się natomiast do konieczności wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, tj. art. 209 ust. 1 pkt 1PT, przez ustalenie zakresu jego obowiązywania stwierdzić należy, iż wiążąca wykładnia tego przepisu została dokonana przez Sąd Najwyższy w uchwale z 21 stycznia 2016 r. III SZP 4/15 (OSNP 2016 nr 8, poz. 110). W uchwale tej Sąd Najwyższy stwierdził jednoznacznie, iż ograniczenie się jedynie do zastosowania dyrektyw wykładni językowej w odniesieniu do art. 209 ust. 1 pkt 1 PT w brzmieniu obowiązującym od 17 lipca 2010 r. do 20 stycznia 2013 r. spowodowałoby irracjonalne i rażąco niesprawiedliwe wnioski, że ukaraniem karą pieniężną objęte jest jedynie zachowanie polegające na udzieleniu informacji niepełnych lub nieprawdziwych, podczas gdy całkowite uchylenie się od obowiązku udzielenia informacji nie podlega karze. Celem ustawodawcy przy dokonywaniu nowelizacji Prawa telekomunikacyjnego oraz uchwalaniu ustawy szerokopasmowej było objęcie zakresem ukarania także zachowań polegających na udzieleniu

informacji niepełnych lub nieprawdziwych, nie zaś zwolnienie od ukarania całkowitego uchylecia się od udzielenia wymaganych prawem informacji. Uwzględnienie woli ustawodawcy, w tej szczególnej sytuacji oraz ze wskazanych wyżej wyjątkowych względów, pozwoliło odwołać się do dyrektyw wykładni funkcjonalnej, systemowej oraz celowościowej, które muszą być stosowane z wyjątkową ostrożnością przy dokonywaniu interpretacji przepisów prawa regulacyjnego dotyczących administracyjnych kar pieniężnych.

Mając na względzie, że zaskarżony przez powoda wyrok Sądu Apelacyjnego w W. jest zgodny z interpretacją art. 209 ust. 1 pkt 1 PT przyjęta przez Sąd Najwyższy w uchwale III SZP 4/15, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

kc